



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Protokół

posiedzenia
Senackiego Zespołu Strażaków (03.)

10 października 2024r.

Dnia 10 października 2024 r. odbyło się posiedzenie Senackiego Zespołu Strażaków. Jego tematem było sprawozdanie z działań podjętych w trakcie powodzi.

Otwierając posiedzenie, **Przewodniczący Senackiego Zespołu Strażaków, senator RP Jan Hamerski** poprosił **nadbrygadiera Józefa Galicę, Zastępcę Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej** o przedstawienie sytuacji i roli służb ratowniczych, w tym Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej po zakończeniu najważniejszych działań operacyjnych związanych z powodzią na Dolnym Śląsku i w południowej oraz południowo-zachodniej Polsce.

WYSTĄPIENIA

Nadbryg. Józef Galica przedstawił Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy oraz Centralny Odwód Operacyjny, omawiając potencjał jednostek ochrony przeciwpożarowej w Polsce. Wskazał, że codziennie na służbie jest ponad 5000 strażaków zapewniających pomoc w ciągu 15 minut dla 90% obywateli. Omówił także zaangażowanie jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Państwowej Straży Pożarnej w działania związane z powodzią w tym liczby jednostek i członków biorących udział w akcji ratowniczej. Wyjaśnił strukturę Centralnego Odvodu Operacyjnego oraz jego części dedykowanej do działań powodziowych. W swoim wystąpieniu wspominał o uczestnictwie Polski w unijnym mechanizmie ochrony ludności oraz o grupach HUSAR i MUSAR przeznaczonych do działań na terenach miejskich. Na koniec omówił unijny program Obserwacji Ziemi Kopernikus, wyjaśniając jego komponenty mapowania i wczesnego ostrzegania oraz ich rolę w zarządzaniu kryzysowym. Wyjaśnił, że opóźnienie informacji z systemu Kopernikus wynika z czasu potrzebnego na obróbkę zdjęć satelitarnych i ich przesłanie. Przedstawił problematyczne dane dotyczące rzeki Barycz, które były zawyżone z powodu urządzeń hydrotechnicznych i aktywności ryb. Mimo wcześniejszych ostrzeżeń o podwyższonych stanach wód, powiadomienia zawsze były przesyłane do odpowiednich województw i powiatów. Poinformował, że 11 września 2024 r. pojawiły się niepokojące informacje o nadchodzących zagrożeniach na terenie województwa opolskiego, śląskiego i małopolskiego. W odpowiedzi na te informacje, strażacy i inne służby zorganizowały spotkanie w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa oraz wideo łącze z wojewodami, aby omówić sytuację. Wprowadzono procedury gotowości i uruchomiono siły i środki Centralnego Odvodu Operacyjnego. W nocy z 11 na 12 września, mimo braku opadów, strażacy wysłali pierwsze siły do Kotliny Kłodzkiej, zwiększając potencjał ratowniczy o 200%. Dalsze działania obejmowały przygotowanie punktów koncentracji i monitorowanie wałów powodziowych. Omówił również procedury podnoszenia stanów osobowych w jednostkach oraz zadysponowane siły i środki w poszczególnych dniach, w tym wykorzystanie śmigłowców do akcji ratunkowych.

Jan Hamerski, senator RP zwrócił uwagę na olbrzymie zaangażowanie wszystkich służb w działania pomocowe i ratunkowe, podkreślając, że liczba 100 tysięcy osób zaangażowanych w te działania mówi sama za siebie. Wskazał, że każda akcja, w tym przypadku przeprowadzona na Dolnym Śląsku, wykazuje zarówno plusy, jak i minusy działań operacyjnych. Zauważył, że akcja jeszcze nie jest zakończona, więc Komenda Główna nie ma jeszcze pełnego obrazu sytuacji. Jednak można stwierdzić, że zaangażowanie wszystkich, którzy uczestniczyli w akcji pomocowej i ratunkowej, było naprawdę ogromne. Dotyczy to zarówno

Państwowej, jak i Ochotniczej Straży Pożarnej oraz wszystkich, którzy wspierali te działania.

Agnieszka Kołacz-Leszczyna, senator RP podziękowała za zaangażowanie i wsparcie straży pożarnej, zarówno państwowej, jak i ochotniczej, w działaniach pomocowych i ratunkowych na terenie Kłodzka, Łądką Zdroju oraz innych miejscowości, które ucierpiały wskutek powodzi. Podkreśliła, że obecność strażaków w najtrudniejszych momentach dała mieszkańcom poczucie spokoju, bezpieczeństwa i wsparcia. Wyraziła wdzięczność w imieniu mieszkańców i osób zaangażowanych w akcje pomocowe. Zwróciła również uwagę na poczucie jedności w trudnych chwilach oraz zapewnienie dodatkowego wsparcia na każde wezwanie.

Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, senator RP wyraziła wdzięczność za ogromne zaangażowanie i wsparcie straży pożarnej, zarówno państwowej, jak i ochotniczej, w działaniach pomocowych na terenie Dolnego Śląska, zwłaszcza w Jeleniej Górze. Podkreśliła, że wsparcie to było niesamowite, a mieszkańcy wyrażają wielki szacunek do straży pożarnej. Wspomniała także o zaangażowaniu harcerzy w pomoc. Podkreśliła konieczność przeprowadzenia poważnych rozmów między osobami decyzyjnymi w celu zabezpieczenia terenów, uwzględniając zmieniający się klimat. Wskazała na potrzebę budowy retencyjnych zbiorników wodnych oraz podkreśliła, że zmiany klimatyczne są realne i wymagają odpowiednich działań. Wyraziła podziękowania w imieniu mieszkańców Dolnego Śląska oraz Opolszczyzny za wszelką pomoc i wsparcie, które były świadczone.

Nadbryg. Józef Galica, podkreślił ogromny wkład Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP) w działania ratownicze. Wyjaśnił, że OSP często działają na zasadzie wolontariatu, a strażacy z innych części Polski chętnie brali udział w akcji. Przedstawił dane dotyczące wyjazdów jednostek OSP poza teren województwa, których zarejestrowano 1427, z czego 815 to jednostki w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym, a 612 spoza systemu. Wyraził również wdzięczność dla społeczeństwa, które w trudnych momentach wykazuje ogromną solidarność i zaangażowanie. Przywołał przykład z Nysy, gdzie społeczeństwo, pomimo początkowej niechęci, z zapalem układało worki z piaskiem, widząc śmigłowce przynoszące pomoc. Podkreślił, że Polacy są niesamowici w swoim zrywie obywatelskim i zasługują na ogromne uznanie.

Zdzisław Pupa, senator RP wyraził uznanie dla strażaków, wskazując, że 84% społeczeństwa darzy ich najwyższym poważaniem. Zwrócił uwagę na potrzebę wprowadzenia solidnej ustawy o ochronie cywilnej, która by wskazywała komendanta głównego Straży Pożarnej jako szefa ochrony cywilnej, odpowiedzialnego za koordynację pomocy w skali kraju. Podkreślił, że taka ustawa pozwoliłaby na lepsze przygotowanie strategii i działania w sytuacjach kryzysowych, takich jak powódzie czy inne zagrożenia. Wskazał na potrzebę właściwego gospodarowania zasobami ludzkimi i środkami, aby zapewnić bezpieczeństwo ludności cywilnej. Zwrócił uwagę na trudną sytuację na wschodniej granicy kraju i potrzebę ochrony cywilnej w takich sytuacjach. Zaznaczył, że helikoptery powinny być w dyspozycji straży pożarnej, aby można było skutecznie koordynować pomoc. Na koniec senator Pupa podkreślił, że syreny alarmowe nie powinny być uruchamiane przy drobnych sprawach, ponieważ może to spowodować, że społeczeństwo przestanie reagować na poważne zagrożenia. Zwrócił uwagę na konieczność właściwego zarządzania alarmami, aby zapewnić skuteczną reakcję w sytuacjach kryzysowych.

Nadbryg. Józef Galica, odnosząc się do wypowiedzi senatora Zdzisława Pupy omówił potrzebę poprawy łączności i współdziałania z innymi służbami oraz wyraził nadzieję, że ustawa o ochronie ludności ureguluje te kwestie. Wskazał, że ustawa ta ma dwa człony: ochronę ludności w czasie pokoju i obronę cywilną w czasie wojny. Wspomniał również o możliwości wcielenia byłych funkcjonariuszy do struktur obrony cywilnej. Podkreślił, że obecne podstawy prawne dotyczące używania syren alarmowych są niewystarczające. Poruszył temat śmigłowców, które nie są w dyspozycji Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej z powodu wysokich kosztów, ale zaznaczył, że dostępność śmigłowców w ramach resortu byłaby wystarczająca. Wspomniał także o gaszeniu pożarów lasów przy pomocy zbiorników Bambi Bucket, które są rozmieszczone na terenie całego kraju i wykorzystywane przez przeszkolonych strażaków.

Waldemar Pawlak, senator RP, Prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych omówił działania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP) w koordynacji wolontariatu podczas powodzi. Wyjaśnił, że Związek OSP współpracował z Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej oraz z lokalnymi koordynatorami w województwach dolnośląskim i opolskim. OSP z innych województw wspierały działania ratownicze na wezwanie samorządów gminnych. Podkreślił, że Związek OSP, jako organizacja pozarządowa, ma możliwości podejmowania działań ad hoc, wspierając zbiórki środków na potrzeby straży pożarnej. Zorganizowano dostawy motopomp, osuszaczy i sprzętu pomocnego przy usuwaniu zniszczeń. Związek koordynował działania wspierające pomoc humanitarną i dostawy sprzętu w uzgodnieniu z Komendą Główną PSP. Podkreślił, że koncepcja ustawy o ochronie ludności angażuje wszystkie podmioty ratownicze, zachowując ich podmiotowość. Związek OSP oraz inne jednostki będą podmiotami ochrony ludności, zarządzającymi się samodzielnie, ale uczestniczącymi w całym systemie. Zwrócił uwagę na konieczność wzmocnienia łączności, w tym łączności satelitarnej na wypadek kryzysu. Podkreślił, że strategiczne rezerwy sprzętu i wyposażenia mogą być utrzymywane przez producentów, a nie tylko przez państwo. Wskazał również na potrzebę uregulowania wolontariatu, aby strażacy-ochotnicy mogli efektywnie uczestniczyć w działaniach ratowniczych i pomocowych.

Nadbryg. Józef Galica omówił plany wprowadzenia nowego systemu ostrzegania i alarmowania w ramach ustawy o ochronie ludności. System ten będzie obejmował zmodyfikowane syreny, wzmocnione o sygnał głosowy, które będą zarządzane przez samorzady. Podkreślił, że obecne sygnały alarmowe są często ignorowane przez społeczeństwo, dlatego nowy system ma być bardziej skuteczny i obejmować całą Polskę do 2025 r. Wspomniał również o planach wprowadzenia nowoczesnych technologii, takich jak szyfrowana, bezpieczna i niezawodna łączność. Na koniec zaznaczył, że w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym jest 125 tysięcy ochotników do 60. roku życia, którzy mogą być zaangażowani w działania ratownicze. Poinformował, że łącznie około 240 tysięcy członków Ochotniczych Straży Pożarnych posiada badania i jest gotowych do działania. Podkreślił, że specyfika OSP polega na integracji społeczności poprzez różne lokalne okazje, co umożliwia skuteczne działania ratownicze. Opowiedział o współpracy z Ukrainą, gdzie niektórzy nie mogli zrozumieć, że strażacy ochotnicy nie otrzymują wynagrodzenia za swoje działania. Zaznaczył, że relacje we wspólnocie oraz luz w regulacjach są kluczowe dla funkcjonowania OSP. Podkreślił, że ochotnicy chętniej działają, gdy są proszeni, niż gdy się na nich krzyczy. Na koniec przytoczył anegdotę o strażaku, który, mimo braku uprawnień, kontynuował gaszenie trawy jako obywatel.

Krzysztof Słoń, senator RP podziękował prezesowi Pawlakowi za uzupełnienie wypowiedzi. Następnie zapytał, czy polscy strażacy pomogli w innych krajach, mimo katastrofalnej sytuacji w Polsce i czy Polska również może liczyć na pomoc strażaków z innych krajów. Zauważył, że planowano wysłanie ludzi i sprzętu do krajów Europy Południowej.

Nadbryg. Józef Galica omówił funkcjonowanie w ramach europejskiego mechanizmu ochrony ludności, w którym Polska jest zobowiązana do utrzymania pewnych zasobów w gotowości. Wspomniał, że Bośnia i Hercegowina złożyły zapotrzebowanie na moduły przeciwpowodziowe oraz grupy poszukiwawczo-ratownicze, a Polska zaoferowała lekki komponent, w tym 10 psów do poszukiwania ludzi zasypanych przez osuwiska. Zaznaczył, że Polska nie zgłaszała potrzeby pomocy, ponieważ centralny odwód operacyjny był wykorzystany tylko w 9-11%, a reszta strażaków musiała wykonywać swoje codzienne obowiązki. W ramach mechanizmu unijnego funkcjonują huby, w ramach których inne kraje oferują różnorodny sprzęt na zapotrzebowanie danego państwa. Polska otrzymała m.in. buty gumowe i piły spalinowe. Podkreślił, że zapotrzebowanie jest składane, a kraje uczestniczące w mechanizmie szybko oferują potrzebny sprzęt, który jest dostarczany w ciągu kilku dni.

Janusz Pęcherz, senator RP zapytał prezesa o możliwość wprowadzenia poprawek do ustawy o ochronie ludności w kontekście Ochotniczych Straży Pożarnych. Wspomniał, że w ubiegłej kadencji Senatu

zgłoszono wiele poprawek, które zostały odrzucone, choć były dobre. Zapytał, czy można wrócić do tych poprawek i czy istnieje możliwość wprowadzenia innych przepisów dotyczących OSP.

Waldemar Pawlak, senator RP, Prezes OSP podziękował senatorowi za merytoryczne podejście do ustawy w zeszłej kadencji, mimo że poprawki Senatu nie zostały przyjęte. Zaznaczył, że teraz są dwa projekty ustaw: jeden zmieniający ustawę o Ochotniczych Strażach Pożarnych (OSP) oraz ustawa o ochronie ludności.

Projekt zmiany ustawy o OSP zawiera trzy zasadnicze punkty:

1. Wprowadzenie zadań prewencyjnych, zapobiegających zdarzeniom, do ustawy o ochronie przeciwpożarowej.
2. Umożliwienie OSP realizacji działań wykraczających poza zamknięty katalog zadań, co pozwoli na większą elastyczność i adekwatność działań w sytuacjach kryzysowych.
3. Przywrócenie 5% środków ubezpieczeniowych na cele ochrony przeciwpożarowej, które pozwolą na natychmiastowy zakup potrzebnego sprzętu w sytuacjach kryzysowych.

Wskazał, że zmiany te pozwolą na sprawne funkcjonowanie OSP i lepsze przygotowanie na sytuacje kryzysowe. Dodał, że więcej zmian będzie w ustawie o ochronie ludności.

Andrzej Kaleta, senator RP potwierdził zapał i zaangażowanie strażaków-ochotników z Żywca, którzy sami zorganizowali zbiórkę wody i żywności oraz byli gotowi do wyjazdu na pomoc poszkodowanym. Podkreślił, że ważne było skoordynowanie działań, aby uniknąć problemów na miejscu. Senator wskazał na konieczność wpłacania środków na fundusz pomocowy lub wsparcie konkretnych jednostek straży pożarnej. Wspomniał również o znaczeniu łączności radiowej w powiecie żywieckim, którą zorganizował fanatyk radia, dyrektor zarządzania kryzysowego. Zauważył, że łączność radiowa sprawdza się w sytuacjach kryzysowych, gdy inne formy komunikacji mogą zawieść. Wyraził nadzieję, że tradycyjna łączność radiowa nadal będzie przydatna w przyszłości.

Gustaw Marek Brzezina, senator RP podziękował za dysponowanie nadbrygadiera Michała Kamienieckiego na ważny odcinek koordynacji ratowniczej na południu. Podkreślił, że przywrócenie do służby doświadczonych dowódców, przyniosło pozytywne efekty w ratownictwie. Zwrócił uwagę na konieczność maksymalnego wykorzystania zasobów ludzkich, szczególnie w sytuacjach kryzysowych, oraz na wysokie koszty związane z przedwczesnym wysyłaniem doświadczonych funkcjonariuszy na emeryturę. Zaznaczył, że czynnik ludzki jest kluczowy, mimo rosnącej ilości sprzętu.

BSS (JA)